

Jak chronić naszą prywatność w internecie?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 27, styczeń 2012 23:00

Rafał Rudka

Odśłony: 2361

Tyle się dzieje w naszym życiu, chcemy się dzielić wszystkim z bliskimi i znajomymi, a internet nam to ułatwia. Umieszczamy zdjęcia dzieci, ze ślubów, komentarze na temat pracy, osobistego życia. Czasami podajemy nawet swój adres czy telefon. Co jednak zrobić, gdy chcemy te informacje usunąć? Czy jest to możliwe? Sobotni Dzień Ochrony Danych Osobowych przypomina nam o naszych prawach.

Parlament Europejski od dawna jest zaniepokojony stanem ochrony naszych danych osobowych. I to równocześnie w relacjach z krajami trzecimi (jak umowa o wykorzystaniu danych podróźnych z USA), jak w przepisach unijnych. Deputowani w swoich pracach zawsze starają się doprowadzić do równowagi pomiędzy prawem do prywatności a kwestią bezpieczeństwa.

Z najnowszych danych Eurobarometru wynika, że aż 74 proc. Europejczyków uznaje ujawnianie informacji o sobie w internecie za część obecnego życia. Obecnie obowiązująca dyrektywa o ochronie danych została przyjęta w 1995 r. i potrzebuje - zdaniem deputowanych - nowelizacji.

W lipcowej rezolucji PE podkreślał, że czeka na nowy projekt przygotowywany przez Komisję Europejską. *"Potrzebujemy nowych przepisów, które będą gwarantować ochronę internautów bez jednoczesnego naruszania prawa do prywatności"* - mówi niemiecka deputowana Birgit Sippel (Socjaliści i Demokraci), która specjalizuje się w tej tematyce.

Komisja Europejska dokument przedstawiła w tym tygodniu. Zawiera on prawo do bycia zapomnianym. Jego wprowadzenia chce aż trzy czwarte Europejczyków. *"Takie prawo musi przysługiwać wszystkim obywatelom Unii. Tak by ich dane były kasowane. Dlatego tak ważne jest byśmy wiedzieli kto, dlaczego i jak długo przechowuje nasze dane"* - dodaje Sippel. To prawo - według niej - powinno być respektowane nie tylko w UE, ale i poza jej granicami.

Aż 67 proc. badanych nie wie, że w krajach UE są urzędy odpowiedzialne za ochronę danych. Obecnie funkcjonują one w państwach Unii na różnych zasadach, a projekt Komisji Europejskiej je wzmacnia.

Źródło: Parlament Europejski